



Ciężkie oparzenie... bo miały być frytki

Zwyczajny dzień, który zamienił się w jednej sekundzie w koszmar. Pani S. chciała zrobić frytki, tradycyjnie w garnku, na ogniu, jak każdy z nas czasem tak robi. Chwila nieuwagi i wrzący olej w garnku, nagle się rozlał na kuchenkę, podłogę i buchnął ogniem prosto na panią S. Pacjentka...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/ndatbh>

